

CZY ŁACIŃSCY OJCOWIE KOŚCIOŁA ZNALI TRAGEDIOPISARZY GRECKICH?

Kto nawet pobieżnie przegląda literaturę patrystyczną łatwo zauważy niechęć, czy też wręcz wrogie nastawienie Ojców Kościoła do teatru. W swoich mowach i homiliach¹, a także specjalnych traktatach², zwalczali teatr i wszystko to, co było z nim związane, jako dzieło szatana i oddawanie czci pogańskim bożkom, a szczególnie Bachusowi i Wenerze³. Nawracający się na chrześcijaństwo już od II w. składali przy chrzcie, istniejącą zresztą do dziś,

-
- 1 Por. Joannes Chrysostomus, Homilia contra ludos et theatra, PG 56, 263-270, tłum. W. Kania, Homilie i kazania wybrane, PSP 8, Warszawa 1971, 175-181; C. Moss, Jacob of Serugh's homilies on the spectacles of the theatre, "Le Museon. Revue d'études orientales" 48/1935/ 87-112.
 - 2 Por. Tertullianus, De spectaculis, CCL 1, 227-253, tłum. W. Myszor, O widowiskach, PSP 5, Warszawa 1970, 79-113; Novatianus, De spectaculis, CCL 4, 168-179 /PsCyprianus/.
 - 3 Por. Tertullianus, De spectaculis 10, CCL 1, 236-237, PSP 5, 93-94: "Teatr z racji nieczystości miejsca to nic innego jak świątynia Wenerzy. Tylko w ten sposób, przez świątynię, widowiska tego rodzaju zostały uznane przez pogan /.../ Z Wenerą zaś doskonale zgadza się Liber. Te dwa demony rozkoszy i pijaństwa są ze sobą w ścisłej zmwowie i zaprzysiężeniu. Opieka Wenerzy i Libera nad sztukami scenicznymi jest oczywista. To, co właściwe i charakterystyczne jest dla sceny, a więc dwuznaczność gestów i ruchów cielesnych, składają aktorzy jako dar ofiarny Wenerzy i Liberowi, jej ze względu na płęć, jemu z powodu pijaństwa. Wszystko zaś co wyrażają głosem, melodią, instrumentami lub recytowanym tekstem wzięły w posiadanie różne Apolliny, Muzy, Minerwy i Merkuriony /.../. Widzimy więc, że sztuki właściwie poświęcone są czci tych demonów, którzy kryją się pod imionami ich autorów, a więc nie są pozbawione bałwochwalstwa, skoro ich twórcy uchodzą za bogów. Co więcej, powinniśmy iść dalej i postawić ścisłą preskrypcję, że demony stały się w ogóle twórczym natchnieniem tego rodzaju sztuk i starają się wyzyskać dla siebie nieczystość widowisk, czy innych odmiannych bałwochwalstwa, aby odwrócić człowieka od Boga i zmusić go do składania hołdu im samym".

przysięgę wyrzeczenia się szatana i jego pychy /renuntio diabolo et pompae et angelis eius/⁴; przez pychę szatańską rozumiano m.in. widowiska w teatrze, cyrku i amfiteatrze⁵. To niezbyt zrozumiałe dla dzisiejszego przeciętnego czytelnika negatywne nastawienie do teatru, uważanego bądź co bądź za jedno z największych kulturalnych osiągnięć świata starożytnego, było już przedmiotem wielu studiów⁶, które niestety nie zawsze rozgraniczały teatr i dramad od

-
- 4 Por. Cyrillus Hierosolymitanus, Catechesis XIX /mystagogica I/, 4-6, Sch 126, 88-92, PSP 9, 302: "Słyszalesz, jak ci kazano wyciągnąć rękę i jakby do obecnego powiedzieć: "Odrzekam się ciebie, szatanie /.../ i wszystkich spraw twoich /.../ i wszelkiej pychy twojej. Pychą szatana są szaleństwa teatralne, wyścigi konne, polowanie i tym podobne marności"; Joannes Chrysostomus, Catechesis ad illuminandos II 20, Sch 50 bis, 145, Kania /Sakramenty wiary/ 158: "Następnie każe wam kapłan mówić: "Odrzekam ci się, szatanie, odrzekam się twojej pychy, twojej chwały, twoich spraw"; Constitutiones Apostolorum VII 41, 1-2, X. Funk /Didascalia et Constitutiones Apostolorum, Paderbornae 1905/ 445: "Cum ergo renuntiat, qui baptizatur, ita recitet: "Renuntio satanae et operibus eius et pompis eius et cultibus eius et angelis eius et inventis eius ac omnibus quae sub eo sunt"; Tertullianus, De corona 3, 2, CCL 2, 1042; Origenes, In Numeros hom. XII 4, PG 12, 665 CD.
 - 5 Caesarius Arelatensis, Sermo 12, 4, CCL 103, 61: "Każdy już wprowadzie wie, co stanowi pychę szatana, ale trzeba wam i o niej kilka słów powiedzieć: wszystkie ordynarne widowiska krwawe lub bezwstyde są pychą szatana"; Joannes Chrysostomus, De inani gloria et puerorum educatione 3, Sch 188, 74, PSP 13, 158-159; tenże, In Julianum martyrem 4, PG 50, 673-674; Por. Heiko Jürgens, Pompa diaboli: Die lateinischen Kirchenväter und das antike Theater, Stuttgart 1972; H. Rahner, "Pompa diaboli". Ein Beitrag zur Bedeutungsgeschichte des Wortes "pompe-pompa" in der urchristlichen Taufliturgie, "Zeitschrift für katholische Theologie" 55/1931/ 239-273; J. H. Waszink, Pompa diaboli, "Vigiliae Christianae" 1/1947/ 13-41; H. Wey, Die Funktion der bösen Geister bei den griechischen Apologeten des zweiten Jahrhunderts nach Christus, Winterhur 1957.
 - 6 Por. C. Andresen, Theater, A 4: Stellung des Christentums zum Theater, in: Lexikon der Alten Welt, Zürich-Stuttgart 1965, 3029-3030; H. Alt, Theater und Kirche in ihrem gegenseitigen Verhältnis, Leiden 1970 /repr. Berlin 1846/; J. B. Eriau, Pourquoi les Péres de l'Eglise ont condamné le théâtre de leur temps, Paris-Angers 1914; Heiko Jürgens, Pompa diaboli. Die lateinischen Kirchenväter und das antike Theater, Stuttgart 1972; Ch. Schnusen-berg, Das Verhältnis von Kirche und Theater. Dargestellt an ausgewählten Schriften der Kirchenväter und liturgischen Texten bis auf Amalarius von Metz /775-852/, Bern - Frankfurt a.M. 1981; G. J. Theoharidis, Beiträge zur Geschichte des byzantinischen Profantheaters im IV und V Jahrhundert, hauptsächlich auf Grund

przedstawień teatralnych. Teatr dramatyczny wystawiający klasyczne tragedie i komedie był w okresie patrystycznym w stanie całkowitego upadku. W miejsce wzniosłych tragedii okresu klasycznego, wzbudzających w widzach najszlachetniejsze uczucia, pojawiły się na scenie przedstawienia mimu i pantomimy, co do których treści i formy mieli wiele zastrzeżeń nawet sami poganie⁷.

Warto się zastanowić, czy autorzy wczesnochrześcijańscy tylko zwalczali teatr i nie ulegali żadnym wpływom długowiecznej tradycji teatralnej? Klasyczne tragedie i komedie były przecież przedmiotem studiów szkolnych. Czy więc i od ich znajomości odżegnywali się chrześcijanie? Ponieważ jest to zagadnienie stosunkowo rzadko poruszane, chciałabym w miarę możliwości odpowiedzieć na pytanie: czy i w jakim stopniu autorzy wczesnochrześcijańscy znali klasyczną tragedię i komedię oraz ich twórców? Odpowiedź byłaby

der Predigten des Johannes Chrysostomus Patriarchen von Konstantinopel, München 1940; W. Weismann, Kirche und Schauspiele. Die Schauspiele im Urteil der lateinischen Kirchenväter, unter besonderer Berücksichtigung von Augustin, Würzburg 1972; P. Wolf, Die Stellung der Christen zu den Schauspielen nach Tertullians Schrift "De spectaculis", Leipzig 1897; J. Śrutwa, Widowiska epoki klasycznej w ocenie Kościoła afrykańskiego II-V wieku, RTK 27/1980/ z. 4, 43-56; S. Longosz, Widowiska teatralne zagrożeniem dla życia rodzinnego wg św. Jana Chryzostoma, w: Chrześcijaństwo a życie publiczne w cesarstwie rzymskim III i IV w. /praca zbior. red. J. Śrutwa, w druku TN KUL/.

7 Por. Vergilius, Aeneis V 64-66: "Mimi solis inhonestis et adulteris placent/ per illos enim discitur, quemadmodum/ illicita fiant aut facta noscantur"; Macrobius, Saturnaliorum conviviorum II 1, 8, 9: "fabulonis impudica et praetextata verba iacentis ad pudorem et modestiam versus imitata"; Quintilianus, Institutio oratoria VI 3, 8; Ovidius, Tristiae II, 493-518; Julianus Imperator /Apostata/, Epistola 89 b, 304 b-d, tłum. W. Klinger, /Julian Apostata, Listy, Wrocław 1962/ 56; C. Göllmann, Zur Beurteilung der öffentlichen Spiele Roms bei Tacitus, Plinius dem Jüngeren, Martial und Juvenal, Münster 1942; H. Reich, Der Mimus, Bd. 1, Berlin 1903, 50-80; I. Friedländer, Darstellungen aus der Sittengeschichte Roms in Zeit von August bis zum Ausgang der Antonine, Bd. 2, Leipzig 1910, 112-147.

zapewne zbyt obszerna i mogłaby stanowić nawet przedmiot większej rozprawy. Ograniczę się więc tylko do problemu sformułowanego w tytule artykułu. Przez znajomość tę będę rozumiała wyliczanie imienne tragiców lub tytułów ich dramatów, cytaty, różnego rodzaju aluzje czy reminiscencje, nawet anonimowe, do ich twórczości. Dużą pomoc będą stanowiły tu indeksy wydań krytycznych lub przekładów patrystycznych. Już z góry można zakładać, że dramaturdzy greccy będą lepiej znani i częściej cytowani przez autorów wczesnochrześcijańskich na Wschodzie niż na Zachodzie, gdzie znajomość greki w okresie patrystycznym szybko zanikała⁸. Postawione zagadnienie omówię w sposób chronologiczny.

1. Tragiccy archaiczni

Do głównych przedstawicieli starożytnej tragedii greckiej należą, jak wiadomo, Ajschylos /525-456/, Sofokles /496-406/ i Eurypides /480-406/. Ich utwory stanowiły podstawowy kanon lektur szkolnych, skąd czerpały wiedzę i mądrość liczne pokolenia. Do tych więc twórców ograniczę przede wszystkim swe badania.

Tragedię grecką stworzyli jednak w VI w. prz. Chr. tacy poeci, jak: współczesny Solonowi Tespis, Chojrilos i Frynich z Aten. Z ich twórczości w okresie patrystycznym zachowały się zaledwie nieliczne fragmenty, z którymi zapoznawano potomnych przeważnie w szkole. Tą drogą, być może, poznawali je również Ojcowie Kościoła. Pierwszego z nich, słowami Horacego, wspomina w jednej ze swych pieśni bp Sydoniusz Apolinary /431-478/ w znanym satyrycznym fragmencie o greckich dramaturgach⁹, dwóch zaś pozostałych św. Hieronim /347-419/ w swej

8 Por. P. Courcelle, *Les lettres grecques en Occident*, Paris 1948².

9 Sidonius, *Carmen IX 232-238*, MGH *Auctores antiquissimi* 8, 224, lub: ed. Loeb /Cambridge 1936/, 188:

"/.../ unus colit hispidum Platona /.../
orchestram quatit alter Euripidis
pictum faecibus Aeschylon secutus
aut plaustris solitum sonare Thespis,
qui post pulpita trita suo cothurno
ducebat olidae marem capellae".

Por. Horatius, *De arte poetica* 275-277:

"Ignotum tragicae genus invenisse Camenae
dicitur et plaustris vexisse poemata Thespis,
quae canerent agerentque peruncti faecibus ora".

"Kronice", podkreślając tylko ich sławę bez zaznaczania zasług wobec tragedii¹⁰. Rzecz ciekawa, że o Tespisie, uważanym za ojca tragedii, nie wspomina nigdzie dociekliwy Hieronim, który w poczet tragediopisarzy greckich zaliczył, nie wiemy z jakich powodów, żyjącego na przełomie VI i V w. filozofa przyrody Ksenofanesa z Kolofonu¹¹.

2. Ajschylos

Pierwszy i najstarszy z trzech wielkich greckich tragediopisarzy Ajschylos, autor 70 tragedii i 20 dramatów satyrowych, jest w całej łacińskiej literaturze patrystycznej wspominany tylko trzykrotnie: dwa razy w "Kronice" przez św. Hieronima pod datami 496 i 477 z wyraźnym zaznaczeniem, że jest tragediopisarzem¹², oraz przez wymienionego wyżej bpa Sydoniusza, również słowami Horacego¹³, co zdaje się sugerować, iż zna jego imię przede wszystkim za pośrednictwem tego ostatniego. Ta niemała znajomość dramaturga przez łacińskich Ojców Kościoła jest tym dziwniejsza, że na Wschodzie był on uznany za klasyka i stosunkowo często cytowany, m.in. przez Teofila z Antiochii, Klemensa Aleksandryjskiego i Euzebiusza z Cezarei¹⁴. Jego dramaty, jak to podkreślają E. Rapisarda, a za nim H. Jürgens, wywarły duży wpływ na twórczość żyjącego na przełomie V i VI w. chrześcijańskiego poety Drakoncjusza, szczególnie

10 Chronica a. 483, GCS 47, 109, w. 1-2: "Choerilus et Frynichus illustres habentur".

11 Chronica a. 540, GCS 47, 103 b w. 23-26: "Simonides lyricus et Phocyllides clarī habentur et Xenophanes physicus scriptor tragoediarum".

12 Chronicon a. 496, GCS 47, 107 w. 21-22: "Aeschylus tragoediarum scriptor agnoscitur; tamze, a. 477, GCS 47, 109 w. 13-14: "Aeschylus tragoediarum scriptor agnoscitur".

13 Sidonius, Carmen IX 235, por. notę 9.

14 Por. I. Opelt, Aischylos, JbAC 5/1962/ 192-194.

napisaną w epickich heksametrach świecką "Tragedię Orestesa"¹⁵. Poeta ten jednak nie wymienia nigdzie imiennie Ajschylosa, jakkolwiek wie, że wątki fabularne jego dramatu były podejmowane już wcześniej przez tragediopisarzy greckich i rzymskich¹⁶. Wcześniejszy znawca twórczości Drakoncjusza, C. Rossberg nie dostrzegając jednak żadnego wpływu greckiego dramaturga na "Tragedię Orestesa", ale jedynie oddziaływanie słownictwa Wergiliusza, Owidiusza, Lu kana, Stacjusza i Klaudiana¹⁷. Ajschylosowego wpływu nie zauważył również współczesny wydawca świeckich pieśni Drakoncjusza, J.M. Diaz De Bustamante¹⁸.

3. Sofokles

Drugi z wielkiej trójki greckich tragediopisarzy - Sofokles, autor ok. 120 tragedii i dramatów satyrowych, jest pierwszym dramaturgiem znanym szerszemu kręgowi łacińskich Ojców Kościoła. Pierwszym zaś z nich, który wymienił jego imię był Tertulian /155-220/. W traktacie "O duszy", wylicza m.in. szereg wypadków znanych z mitologii lub historii, w których jest mowa o ważnych niekiedy wydarzeniach zapowiadanych bohaterom we śnie. Wśród nich znajduje się, nie wiadomo skąd zaczerpnięta, anegdota o Sofoklesie, który we śnie miał odnaleźć złotą koronę¹⁹. Innym zaś razem Tertulian

-
- 15 Tekst tragedii: MGH Auctores antiquissimi 14, 197-286, lub: Draconzio, La tragedia di Oreste, ed. E. Mapisarda, Catania 1951, O wpływie Ajschylosa por. E. Mapisarda, dz. cyt., s. VII-VIII, 37-38, 44, 184 oraz indeks pod terminem "Aeschilus"; Heiko Jürgens, *Pompa diaboli. Die lateinischen Kirchenväter und das antike Theater*, Stuttgart 1972, 7.
 - 16 Por. Orestis tragoedia 13-14, MGH Auctores antiquissimi 14, 197: "Te rogo, Melpomene, tragicis descende cothurnis et pede dactylico resonante quiescat iambus".
 - 17 C. Rossberg, *De Dracontio et Orestis quae vocatur tragoediae auctore eorundem poetarum Vergilii Ovidii Lucani Statii Claudiani imitatoribus*, Nordae 1880.
 - 18 Por. J. M. Diaz De Bustamante, *Dracontio y sus carmina profana. Estudio biografico, introducción y edición critica*, Santiago de Compostella 1978.
 - 19 De anima 46, 9, CCL 2, 852: "Coronam auream cum ex arce Athenae perdidissent, Sophocles tragicus somniando reinvenit"; por. A. d'Ales, *Tertullien helléniste*, "Revue des études grecques" 50/1937/ 333.

wymienia dwukrotnie anonimowo podobną, uszczypliwą anegdotę, dotyczącą sofoklesowej tragedii "Król Edyp", której fabułę i jej autora mieli wyśmiać Macedończycy²⁰. Historia Edypa nie była mu obca, skoro jeszcze kilka razy czynił do niej aluzje²¹. Trudno jednak powiedzieć, czy znał ją z mitologii, czy z lektury tragedii Sofoklesa. Tertulian przytoczył również bezimiennie krążące przysłowie, iż "czas wszystko wyświecła", które, jak się okazuje, jest sentencją pochodzącą z zaginionego dzieła Sofoklesa²². Podsumowując powyższe uwagi trzeba powiedzieć, że znajomość Sofoklesa u afrykańskiego Apologety była bardzo powierzchowna i wydaje się, iż opierała się ona nie tyle na osobistej lekturze jego dramatów, ile na potocznie zasięszanych informacjach.

Pewną drobną aluzję do sofoklesowych dzieł Edypa spotykamy także u drugiego apologety łacińskiego Minucjusza Feliksa²³.

-
- 20 Ad nationes I 16, 5, CCL 1, 34-35, PSP 29, 65-66: "Skoro tylko wyszedł na scenę Edyp z wyklutymi oczami, /Macedończycy/ wybuchnęli śmiechem i szyderstwem. Zmieszany takim potraktowaniem roli aktor powiada: "Panowie, czyż nie spodobałem się wam?" Macedończycy odpowiedzieli: "Ależ tak. Grasz wspaniale. Tylko albo autor był najgłupszy, skoro tak napisał, albo Edyp był szaleńcem, skoro tak postąpił". Następnie jeden do drugiego dodał: "Chodź! do matki"; por. Apologeticus 9, 16, CCL 1, 104, POK 20, 46; E. Nöldechen, Tertullian und das Theater, ZKG 15/1895/ 163 i A. d'Ales, Tertullien helléniste, art. cyt., 333.
 - 21 Por. Ad nationes I 7, 27, CCL 1, 20, PSP 29, 53: "/Chrześcijaństwo/ wcale nie napadają na tragedie Tytestesa i Edypa". - Tragedia Edypa polegała na tym, że gdy się dowiedział, iż ma za żonę swoją matkę, dobrowolnie wykuł sobie oczy.
 - 22 Apologeticus 7, 13, CCL 1, 100, POK 20, 37: "Dobrze zaś jest, że, jak to także wasze przysłowia i sentencje poświadczają, "czas wszystko wyświecła", stosownie do wskazań natury, która tak zarządziła, że nic długo nie zostaje w ukryciu, chociażby pogłoska tego nie rozniosła" - "Omnia tempus revelat /.../ ut nihil diu lateat".² Por. Ad nationes I 7, 6, CCL 1, 18/ = Sophocles, Frg. 280 N². Por. A. Otto, Sprichwörter und sprichwörterliche Redensarten der Römer, Leipzig 1890, 343, 5.
 - 23 Octavius 31, 3, CSEL 2, 44, POK 2, 66: "U Persów dozwolone jest mieć stosunek z matką /.../ wasze dzieła historyczne i wasze dramaty, które chętnie czytacie i słuchacie, chełpią się kazirodztwami".

Wydaje się jednak, że wzmianka ta i tym razem nie wynika z bezpośredniej znajomości dramatów Sofoklesa, lecz z lektury apologetycznych pism Tertuliana.

Równie mglistą znajomość twórczości Sofoklesa zauważamy u św. Ambrożego /339-397/. Chcąc w jednym ze swoich listów wykażać starsze pochodzenie postaci biblijnych od wybitnych nawet sylwetek świata pogańskiego, zacytował rzekomą sentencję imiennie wymienionego Sofoklesa, który miał być o wiele młodszy od Joba i Dawida²⁴. Okazuje się jednak, że sentencja ta pochodzi nie od Sofoklesa, ale od Filona Aleksandryjskiego²⁵. Biskup Mediolański znał więc imię wielkiego dramaturga greckiego, lecz nie mamy żadnych podstaw, aby sądzić, że osobiście czytał jego dramaty.

W tym samym niemal czasie wspomina Sofoklesa imiennie chrześcijański retor afrykański - Arnobiusz Ateńczyk, żyjący w 1. poł. IV wieku. Zaznacza on, że nie kto inny, ale Sofokles utrwalił tradycję, że Mars urodził się w granicach Tracji, czyniąc przez to bezimienną aluzję do Antygony wspominającej o tym fakcie²⁶. Wydaje się jednak, że ten szczegół mitologiczny, dotyczący miejsca narodzin Marsa, zaczerpnął Arnobiusz nie tyle z osobistej znajomości tragedii Sofoklesa, ile z lektury "Protreptyka" Klemensa Aleksandryjskiego, który o tym wspomina²⁷. W dwóch innych miejscach Arnobiusz, pisząc o przejmującym cierpieniu Herkulesa, wymienia

-
- 24 Epistola 7/37/, 28, CSEL 82, 57, lub PL 16, 1137: "Quis est qui Sophoclea in medium ferat carmina dicentia: "Juppiter mihi praeest, nullus autem hominum". Quanto antiquior Job, quanto vetustior David? Agnoscant ergo de nostris se habere quaecunque praestantiora locuti sunt?"
- 25 Por. Sophocles, *Frg.*, 688 N² = Philo Alexandrinus, *Quod omnis probus liber* 3, 19.
- 26 *Adversus nationes* IV 25, CSEL 4, 161: "Quis [prodit Martem/ in Thraciae finibus procreatum? Non Sophocles Atticus, cunctis consentientibus theatris?"; por. Sophocles, *Antigona* 969 nst.
- 27 *Protrepticus* II 29, 3, Sch 2, 84: "Ares, którego czczą jak tylko mogą poeci [...]/ pochodził według Epicharma ze Sparty, Sofokles zaś uważał go za Traka".

nawet tytuł tragedii Sofoklesa - "Trachinki", opisującej to wydarzenie²⁸. I w tym wypadku nie wydaje się, by afrykański retor osobiście sięgał po tę tragedię, lub oglądał ją w teatrze, ale jej treść poznał prawdopodobnie, jak na to wskazuje słownictwo, od Cicerona²⁹, albo też z jakiejś granej wówczas pantomimy, opartej na tragedii Sofoklesa³⁰.

Najwięcej jednak konkretnych informacji biograficznych o Sofoklesie dostarczył nam św. Hieronim. Nie tylko bowiem podkreślił jego talent jako tragika, lecz wskazał na początek jego działalności, który miał miejsce po bitwie pod Salaminą i wypędzeniu Te mistoklesa, to znaczy w 471 r., oraz wymienił współczesnych mu sławnych rywali Eurypidesa i Arystofanesa³¹, także czas i miejsce jego śmierci³², a nawet podał zaczerpniętą z lektury Cicerona, anegdotę,

-
- 28 Adversus nationes IV 35, CSEL 4, 170: "illa proles Jovis Sophoclis in Trachiniis Hercules pestiferi tegminis circumretitus indagine miserabiles edere inducitur heulatus, violentia doloris frangi atque in ultimam tabem diffluentium viscerum maceratione consumi"; tamże, VII 33, CSEL 4, 266-267: "Indignatio relanguescit Alcidae, si tragoedia Sophoclis cui Trachiniae nomen est /.../ actitatur?"
- 29 Por. Cicero, Tusculanae disputationes II 20: "Herculem /.../ qui /.../ dolore frangebatur /.../ quas hic voces apud Sophoclem in Trachiniis edit" oraz zwroty: "viscerum maceratione", "lacerat viscera", "in ultimam tabem", "consumi" = Adversus nationes IV 35 jak wyżej. Zależność tę widzi Elmenhorst /PL 5, 1073/ oraz W. Kroll /Arnobiusstudien, "Rheinisches Museum" 72/1917-1918/ 74, Anm. 1, oraz H. Jürgens, Pompa diaboli, dz.cyt., 11.
- 30 Por. A. J. Festugière, Arnobiana, VC 6/1952/ 242.
- 31 Chronicon a. 471, GCS 47, 109, w. 21-26: "Sofocles tragoediarum scriptor primum ingenii sui opera publicavit /.../ Sofocles et Euripides clari habentur"; tamże, a. 438, GCS 47, 114 w. 3-4: "Aristofanes clarus habetur et Sofocles poeta tragicus"; In Daniele III 11, 2 b, CCL 75 A, 898: "apud Salaminam navale certamen, quando Sophocles et Euripides clari habebantur et The mistocles in Persas fugiens, hausto tauri sanguine periiit".
- 32 Chronicon a. 408, GCS 47, 116 w. 18: "Sofocles Athenis moritur".

jak to oskarżony o starcze niedołęstwo bronił przed sądem swej poczytalności³³. Te biograficzne wiadomości uzupełnił współczesny mu łaciński historyk Orozjusz /390-423/ informacją, że razem z Pe-ryklem został wybrany przez Ateńczyków na stratega ze względu na tragediopisarską sławę³⁴. Niektóre z powyższych danych Hieronima powtórzyli niemal dosłownie późniejsi kronikarze Prosper z Akwitania /390-455/³⁵ i św. Izydor z Sewilli /560-636/³⁶.

U późniejszych łacińskich pisarzy wczesnochrześcijańskich wypowiedzi na temat Sofoklesa były coraz bardziej skąpe i zdawkowe. Wspominany już wyżej Sydoniusz Apolinary zazaczył tylko, że Sofokles z Eurypidesem utorowali drogę ateńskiemu teatrowi, uważając ich za jego wcielenie, oraz wymienił ich obok słynnego komedio-
pisarza - Menandra³⁷. Podobnie, żyjący w 2. poł. VI w., poeta Wenan-
cjusz Fortunatus /540-601/ zdawkowo tylko wspomniał "mądrego Sofoklesa", którego imieniem chciałby zaszczyścić układane przez siebie

-
- 33 Epistola 52, 3, 6, PL 22, 529, tłum. J. Czuj /św. Hieronim, Listy, Warszawa 1953/, I, 332: "Gdy Sofokles z powodu zbyt ponuranej starości i zaniedbania spraw majątkowych oskarżony został przez synów o obłąd, odczytał przed sędziami tragedię o Edypie, którą właśnie napisał, i tak wielkiej mądrości w podszłym już wieku dał dowód, iż surowy trybunał pozyskał dla teatru". Por. Cicero, *Čato maior* 13; P. Mazon, *Sophocle devant ses juges*, "Revue des études anciennes" 47/1945/ 82-96.
- 34 *Historiae* I 21, 15, PL 31, 742, CSEL 5, 78: "Athenienses tanta bellorum tempestate permoti duo duces deligunt, Periclae spectatae virtutis virum et Sophoclem scriptorem tragoediarum".
- 35 *Epitome Chronicae* 191, PL 51, 543: "Xerxes regnat annis XX, quo tempore Sophocles et Euripides clari habebantur".
- 36 *Chronica* 44, PL 83, 1034: "Xerxes regnat annis XX. Aeschylus, Pindarus, Sophocles et Euripides tragoediarum scriptores, celebrantur insignes"; *Ethymologiae* V 39, 19, PL 82, 226: "Quinta aetas: /.../ Xerxes, an. XX Sophocles et Euripides tragoedi celebrantur".
- 37 *Carmen XXIII* 125-130, ed. Loeb, 290-292:

"Hic si syrmate cultus et cothurno
Intrasset semel Atticum theatrum,
Cessissent Sophocles et Euripides;
Aut si pulpita personare socco
Comoedus voluisset, huic levato
Palmam tu digito dares, Menander".

pieśni³⁸. Inny wreszcie poeta tego samego okresu, Arator, w swojej poetyckiej parafrazie Dziejów Apostolskich, nawiązał werbalnie, zdaniem Jürgensa, do "Antygony" Sofoklesa³⁹, bez wymienia go imiennie. U żadnego jednak z tych trzech nie można wyraźnie stwierdzić, by któryś z nich czytał, czy oglądał w teatrze tragedie wielkiego dramaturga. Przekazywali o nim ogólnikowe informacje zaczerpnięte od innych autorów. Rzecz ciekawa, że imienia jego nie wymienia nigdzie św. Augustyn, mimo iż na temat teatru starożytnego wypowiadał się wielokrotnie. Zresztą wydaje się, że trudno jest udowodnić u łacińskich Ojców Kościoła bezpośrednią znajomość dzieł Sofoklesa⁴⁰. O ile za swego życia rywalizował z Eurypidesem, to po śmierci, a tym bardziej w okresie patrystycznym, przegrywał zdecydowanie w popularności na rzecz Eurypidesa⁴¹.

4. Eurypides

Z trzech wielkich tragiczków greckich najbardziej znany i cytowany, obok Homera i Menandra, przez łacińskich Ojców Kościoła był Eurypides⁴². Jego wpływ dostrzega się nawet w Piśmie św. Nowego Te-

38 Carmen VIII 21, 1-4, MGH Auctores antiquissimi 4, 1, 200:

"Egregio compacta situ, falerata rotatu
.Atque Sophocleo pagina fulta sopho
Me arentem vestro madefecit opima rigatu
Fecit et eloquio quod loquor esse tuo".

39 Por. H. Jürgens, *Pompa diaboli*, dz. cyt., 10; Arator, *De Actibus Apostolorum* I 423-425, PL 68, 132:

"Auri cessat amor? qui pectora semper adurit,
Quo capitur mortale genus, qua pullulat omne
De radice malum, cuius violentior ardet
Ambitio" = *Antigona* 295-297.

40 H. Jürgens; *Pompa diaboli*, dz.cyt., 11.

41 Por. W. Schmid - O. Stächlin, *Geschichte der griechischen Literatur*, Bd. I 2, München 1934, 504-505 /*Sophocles Nachleben*/; T. Sinko, *Literatura grecka*, t. I 2, Kraków 1932, 137-138 /*Sofokles u potomnych*/.

42 Por. Th. Bergh, *Griechische Literatur*, Berlin 1887, 565-567; H. Funke, *Euripides*, JbAC 8-9/1965-1966/ 254-279; H. Jürgens, *Pompa diaboli*, dz. cyt., 12.

stamentu, u św. Łukasza /Dz 26, 14/ i św. Pawła /1 Kor 15, 33/, a w okresie patrystycznym u większości wybitniejszych greckich autorów chrześcijańskich, którzy go znali lub cytowali /np. Klemens Rzymski, Arystydes z Aten, Justyn, Tacjan, Atenagoras z Aten, Teofil z Antiochii, Klemens Aleksandryjski, Orygenes, Euzebiusz z Cezarei, Bazyl, Grzegorz z Nazjanzu, Grzegorz z Nyssy, Cyryl Aleksandryjski, Teodoret z Cyru, Izydor z Peluzjum, Apolinary z Laodycei itd./⁴³. O wiele mniej znali go jednak Ojcowie łacińscy.

Pierwszym łacińskim autorem wczesnochrześcijańskim, u którego zauważa się reminiscencje eurypidesowe, był Tertulian. Choć w całej swej twórczości nie wymienił ani razu imienia wielkiego tragediopisarza, ani też żadnego tytułu jego tragedii, to jednak zapewne nieświadomie użył wiersza z jakiegoś jego zaginionego dramatu w charakterze sentencji w traktacie "Do żony"⁴⁴.

W 100 lat później, co najmniej trzykrotnie, już to imiennie cytuje Eurypidesa, już to czyni tylko doń aluzje Laktancjusz /250-330/, nauczyciel retoryki w Nikomedii i wychowawca synów Konstantyna Wielkiego. Chcąc, np. w swoich wywodach teologiczno-filozoficznych zilustrować pogańskim tekstem Chrystusową sentencję "Kto się wywyższa, będzie poniżony" /Mt 23, 12/, przytacza imiennie eurypidesowy wiersz z nieznanego nam bliżej dramatu, zbliżony słownictwem do zachowanego fragmentu "Ion"⁴⁵. Innym znów razem, szukając w pismach poetów, filozofów i Sybilli pogańskich dowodów na jedność Boga, przytacza fragment dzieła Warrona - "Antiquitates rerum divinarum", w którym jest mowa o tych ostatnich. Drugą z nich jest Libyssa; wspomniana przez Eurypidesa w prologu dramatu "Lamia"⁴⁶.

43 Por. H. Funke, Euripides, art. cyt., 254-276.

44 Ad uxorem I 8,4, CCL 1, 382: "Bonos corrumpunt mores congressus mali" = Euripides, Frg. 1024.

45 Divinae institutiones V 15, 11, CSEL 19, 449: "Neque enim falsa est illa sententia, quae apud Euripidem fertur in hunc modum: "Quae hic mala putantur, haec sunt in coelo bona" = Euripides, Frg. 1118.

46 Tamże, I 6, 8, CSEL 19, 21: "Ceterum Sibillas decem numero fuisse easque omnes enumeravit [Varro] sub auctoribus qui de singulis scriptaverint. Primam fuisse de Persis [...]/ secundam Libyssam, cuius meminerit Euripides in Lamiae prologo" = 506 W.

Rozwijając zaś myśl, że taka jest śmierć, jakie było życie, przytacza na jej poparcie anonimową sentencję mylnie przypisaną przezeń Silenowi, a według współczesnych krytyków należąca do Eurypidesa⁴⁷. Innym wreszcie razem piętnuje ogólnie grane w teatrach sztuki podkreślając, że demoralizują one słuchaczy. Wiele treści pod tym względem dostarczał niewątpliwie i Eurypides⁴⁸. Pomimo powyższych imiennych wzmianek i pełnionej funkcji nauczyciela we wschodniej greckiej metropolii, trudno jest przypuścić, by Laktancjusz czytał i znał dzieła Eurypidesa bezpośrednio, znał je prawdopodobnie z drugiej ręki.

Imię Eurypidesa musiało być znane w IV w., skoro pamiętano i nawiedzano jego grób podczas podróży do miejsc świętych, jak o tym wspomina w 333 r. anonimowy Akwitańczyk, podając jego miejsce w "Itinerarium Burdigalense"⁴⁹. Niektóre myśli i sformułowania wielkiego Tragika zdają się oddziaływać na twórczość poetycką tego czasu. Tak np. niektórzy badacze doszukują się wpływu jego "Hekuby" na wiersze o św. Agnieszce; tworzone przez papieża Damazego /366-384/⁵⁰ i hymny przypisywane św. Ambrożemu⁵¹. Ten ostatni, który jak

47 Tamże, III 19, 13, CSEL 19, 242: "Hinc nata est inepta illa sententia, hanc esse mortem quam nos vitam putemus, illam vitam quam nos pro morte timeamus: ita primum bonum esse non nasci, secundum, citius mori. Quae ut maioris sit auctoritatis Sileno adtribuitur" = Euripides, Pollyid. frg. 639; por. A. Nauck, *Fragmenta*, 21.

48 Tamże, V 10, 16-18, CSEL 19, 432-433; por. Euripides, *Ion* 436-451.

49 *Itinerarium Burdigalense* 604, 7, CCL 175, 22: "Mutatio Peripidis milia X. Ibi positus est Euripidis poeta"; CSEL 39, 27: "Mutatio Euripidis" /przy stacji Arethusa w Macedonii/.

50 Por. *Epigramma* 37, ed. A. Ferrua, *Epigrammata Damasiana*, Città del Vaticano 1942, 176:

"/.../ inmensum parvis superasse timorem
Nudaque profusum crinem per membra dedisse,
Ne domini templum facies peritura videret".

Euripides, *Hecuba* 568-570.

51 De S. Agnete hymnus 65, 25-28, PL 17, 1211:

"Percussam quam pompam tulit,
Nam veste se totam tegit,
Curam pudoris praestitit,
Ne quis relectam cerneret".

Por. P. Franchi de' Cavalieri, *S. Agnes nella tradizione e nella leggenda*, ST 221/1962/ 294, 300; tenże, *Intorno ad alcune remi-*

wiemy, znał dobrze język grecki, bo przy pisaniu "Komentarza do sześciu dni stworzenia" korzystał obficie z "Hexameronu" św. Bazylego, uzasadniając myśl, że wybór małżonka nie należy do dziewczyny, ale do jej ojca, przytoczył nawet imiennie po grecku, z metrycznym przekładem łacińskim eurypidesowe zdanie⁵². Nie wydaje się jednak, by i on zaczerpnął je bezpośrednio z tragedii Eurypidesa, ale znalazł je prawdopodobnie w pismach Filona Aleksandryjskiego⁵³. Od niego również zaczerpnął Biskup Mediolański jeszcze jedną eurypidesową sentencję, którą w metrycznym przekładzie łacińskim przeniósł z ust Polikseny do ust św. Pelagii męczennicy⁵⁴.

Najwięcej wzmianek o Eurypidesie spotykamy w pismach św. Hieronima. W swojej "Kronice" informuje nas, że był on słynnym tragediopisarzem⁵⁵, że w 408 r. zmarł w Archelaum⁵⁶, a nawet nawiązując

niscenze classiche nelle leggende agiografiche del IV secolo, ST 19/1908/ 146-149, 65/1935/ 2691.

- 52 De Abraham I 9, 91, PL 14, 476: "Unde illud Euripideum quod mirantur plerique, unde translatum sit, manifestum est. Ait enim in persona mulieris, quae tamen maritum volebat relinquere et ad alias petebatur nuptias: /*awuwiersz grecki*/. Hoc est: Sponsalium quidem meorum pater meus curam subibit; hoc enim non est meum" = Eurypides, Andria 987-988.
- 53 Por. F. H. Dudden, The Life and Times of St. Ambrose, Oxford 1935, 8.
- 54 Epistola 7/37/, 38, PL 16, 1139-1140: "Quid autem sublimius sancta Pelagia, quae vallata persecutoribus priusquam tamen in eorum conspectum veniret, aiebat: Volens morior, nemo me continget manu, nemo oculo protervo violabit virginem, mecum feram pudorem, mecum incolumen verecundiam: nullum praedones lucrum suae capient insolentiae" = Eurypides, Hecuba 458; por. Faller, CSEL 82, 62, 385 /*aparatusz źródłowy*/; Philo Alexandrinus, Quod omnis probus liber 17, 116; H. Jürgens, Pompa diaboli, dz.cyt., 16.
- 55 Chronicon a. 443, GCS 47, 113 w. 22-23: "Euripides tragoediarum scriptor clarus habetur"; por. notę 31.
- 56 Chronicon a. 408, GCS 47, 116 w. 17-18: "Euripides apud Archelaum /.../ moritur".

do jednej z jego tragedii wyjaśnia, że Atlas nie jest osobą, lecz bardzo wysoką górą⁵⁷. W innych swoich pismach powołuje się imieniem, za pośrednictwem Porfiriusza, na myśl Eurypidesa⁵⁸, charakteryzuje jego tragedie powtarzając za Plutarchem, iż mają w sobie wiele antyfeministycznych obelg⁵⁹, zapożycza poznane za pośrednictwem Cycerona wypowiedzi eurypidesowych bohaterów i umieszcza je w ustach chrześcijańskich świętych⁶⁰, cytuje fragment zaginionej mowy Cycerona, w której zestawiony został Eurypides z Menandrem⁶¹, a nawet, opierając się na ówczesnych słownikach, usiłuje przekładać na łacinę hebrajskie terminy wykorzystując w tym celu pomoc słownictwa "Medei"⁶². Mimo tak licznych wzmianek, nie można i tym razem z całą pewnością udowodnić, że Hieronim znał Eurypidesa z własnej lektury jego tragedii; znał go prawdopodobnie poprzez

-
- 57 Chronicon, GCS 47, 37 b w. 20-23: "Euripides autem montem esse altissimum adfirmat, qui Atlans vocetur" = Euripides, Ion 1 /Nauck/.
- 58 Adversus Jovinianum II 14, PL 23, 304: "Euripides in Creta Jovis prophetas non solum carnis, sed de coctis cibis abstinere, refert" = Euripides, Frg. 472 N²; por. Porphyrius, De abstinencia IV 19; A. Luebeck, Hieronymus quos noverit scriptores et ex quibus hauserit, Leipzig 1872, 17-18; H. Hagendahl, Latin Fathers and the Classics, Göteborg 1958, 149.
- 59 Adversus Jovinianum I 48, PL 23, 292: "Totae Euripidis tragoediae in mulieres maledicta sunt" = Euripides, Andria 930; Plutarchus, Praecepta coniugalia 40.
- 60 Vita Pauli 11, PL 23, 26, PSP 10, 29 [Paweł do Antoniego]: "Ciebie Pan przysłał, abys pochował moje ciało i ziemię oddał ziemi /terrae terram reddas/" = Euripides, Frg. 757, 5 N²; por. Cicero, Tusculanae disputationes III 59: "reddenda terrae est terra".
- 61 Epistola 52, 8, 3, PL 22, 535, Czuj I, 341: "Pewien poeta, człowiek bardzo wykształcony, autor dialogów między poetami i filozofami, każe rozprawić ze sobą Eurypidesowi i Menandrowi, a na innym miejscu Sokratesowi i Epikurowi" = Cicero, Pro Quinto Galio, Frg. 2 /Schoell/.
- 62 In Daniele 6, 4, PL 25, 524, CCL 75 A, 831: "Cumque ab Hebraeo quaerere, quid significaret, respondit vim verbi sonare "delear" /gr./, quam nos "illecebram" sive "sfalma" /gr./, hoc est errorem" dicere possumus. Porro Euripides in Medeia "amplakias" /gr./ per "p" non per "b" ha artias /gr./, id est "peccata" appellat" = Euripides, Medea 116; por. Courcelle, Les lettres grecques, dz. cyt., 51-52.

tragedie Seneki⁶³.

Z niektórych powyższych informacji Hieronima korzystali wspominani już późniejsi kronikarze, jak Prosper z Akwitani⁶⁴ i Izydor z Sewilli⁶⁵. Również wymieniany już Sydoniusz umieszcza go obok Ajschylosa, Tespisa, Sofoklesa i Menandra jako wybitnego przedstawiciela "attyckiego teatru"⁶⁶, a Arnobiusz wspomina o jego tragedii "Herkules"⁶⁷.

Wracając do końca IV w. należy odnotować ciekawą inicjatywę ze strony chrześcijan, która świadczy niewątpliwie nie tylko o jakieś ogólnej znajomości, ale również świadomości wkładu Eurypidesa do ówczesnej kultury. Gdy w 362 r. cesarz Julian Apostata wyrzucił nauczycieli chrześcijańskich z katedr publicznych⁶⁸, co w konsekwencji było odsunięciem młodzieży chrześcijańskiej od studiów w ogóle, światlejsi chrześcijanie zaczęli tworzyć własną literaturę na podstawie Pisma św. i historii Kościoła, wzorowaną pod względem formy na dawnych tragediach, komediach, dialogach filozoficznych, liryce i eposach. Zaczął to czynić wraz ze swym ojcem, jak nas informują historycy Sokrates i Sozomen⁶⁹, bp Apolinary z Laodycei syryjskiej /310-390/, który przy układaniu komedii wzorował się na Menandrze, a przy tragediach - na Eurypidesie⁷⁰. Nic

63 H. Hagendahl, *Latin Fathers and the Classics*, dz. cyt., 151-152; H. Funke, *Euripides*, art. cyt., 274; A. Luebeck, *Hieronimos quos noverit scriptores*, dz. cyt., 17-18; A. Danysz, *Św. Hieronim i św. Augustyn a literatura świecka*, "Eos" 6/1910/ 92-112.

64 Por. notę 35.

65 Por. notę 36.

66 Por. noty 9 i 37.

67 *Adversus nationes* VII 33, CSEL 5, 267: "Indignatio relanguescit Alcidae, si /.../ Euripidis aut Hercules actitatur?"

68 Edykt z 17 VI 362 r. /*Codex Theodosianus* XIII, 3, 5; List 61 Juliana/; por. J. M. Szymusiak, Grzegorz Teolog, Poznań 1965, 124 n. 1.

69 Sokrates, *HE* III 16, PG 67, 417-424, tłum. S. Kazikowski /Sokrates Scholastyk, *Historia Kościoła*, Warszawa 1972/, 259-260; Sozomenos, *HE* V 18, PG 67, 1269, tłum. S. Kazikowski /Hermlasz Sozomen, *Historia Kościoła*, Warszawa 1980/, 336-337-

70 Sozomenos, *HE* V 18, PG 67, 1269, Kazikowski 336: "Pisał także komedie wzorowane na utworach dramatycznych Menandra, a poza tym naśladował tragedie Eurypidesa oraz twórczość liryczną Pindara i - aby krótko powiedzieć - czerpiąc z ksiąg natchnionych Pisma świętego wątki podstawowe do tak zwanej wiedzy ogólnej stworzył w niedługim czasie dzieła co do ilości i znaczenia

niestety nie zachowało się z tej twórczości dramatycznej, by móc ocenić, w jakim stopniu ulegał on Eurypidesowi. Inicjatywa ta jednak długo pozostawała w świadomości chrześcijan, bo jeszcze 200 lat później odnotowuje ją w swej historii Kasjodor /485-580/⁷¹.

Podobnie, jak Ajschylosa i Sofoklesa, tak również Eurypidesa nie wspomina nigdzie imiennie św. Augustyn /354-430/, który ich z pewnością nie czytał w oryginale ze względu na wrodzoną niechęć do języka greckiego⁷². Trudno jednak przypuścić, by odbywając studia nie zetknął się z Eurypidesem, tym bardziej, że w swych "Wyznaniach" wspomina, iż przed swym nawróceniem był częstym widzem inscenizacji teatralnych i bardzo przeżywał odgrywane tam tragedie⁷³. Później jednak zdecydowanie krytykował treść owych przedstawień, być może i eurypidesowych⁷⁴. W jego pismach spotykamy aluzje lub relacje o Ifigenii⁷⁵, o pieśniach dotyczących Medei⁷⁶, a nawet słownictwo i myśli eurypidesowe⁷⁷, odnośnie do których nie wiemy, czy je przejął od Cycerona, czy od Seneki, czy też kogoś innego.

dodrównujące osiągnięciom najślawniejszych w tym zakresie mistrzów; a jeśli chodzi o dobór środków wyrazu i sposób wysłowienia, styl i układ treści - bardzo do tych arcydzieł podobne"; por. J. H. Waszink, *Die griechische Tragödie im Urteil der Römer und der Christen*, *JbAC* 7/1964/ 139-148.

- 71 *Historia Tripartita* VI 37, 4, PL 69, 1056: "/Apollinaris/ fecit autem et aliud opus secundum Menandri fabulas, commoediae similitudine comparatas: imitatus enim Euripidis tragoedias et lyram Pindari".
- 72 Por. *Confessiones* I 13, 14, PL 32, 671, tłum. Z. Kubiak /*Święty Augustyn, Wyznania*, Warszawa 1982/ 18.
- 73 Por. *Confessiones* III 2, 2-3, PL 32, 683-684, Kubiak 34-35.
- 74 Por. *De civitate Dei* II 8, PL 41, 53, tłum. W. Kornatowski /*Święty Augustyn, O Państwie Bożym, I-II*, Warszawa 1977/ I 142.
- 75 Por. *De civitate Dei* XVIII 18, 3, PL 41, 575, Kornatowski II 336.
76. *Wyznania* III 6, 11, PL 32, 687, Kubiak 40: "Wiersze i poematy, razem z Medeą na skrzydlatym wozie, z pewnością więcej już są warte niż pięć żywiołów o różnych barwach".
- 77 *De civitate Dei* XIII 17, 1, PL 41, 389, Kornatowski II 102: "Lecz ziemię - posiadają na to - z której wzięte są ciała istot żywych, oddać trzeba ziemi" = Euripides, *Frg.* 757, 5 N², por. notę 60.

Jedynym wreszcie łacińskim pisarzem wczesnochrześcijańskim, który kilkakrotnie cytuje fachowo po grecku tragedie Eurypidesa i wspomina jego imię, był Boecjusz /480-524/, wykształcony klasycznie filozof i mąż stanu w służbie Teodoryka Wielkiego. Można więc założyć, że czytał on dzieła greckiego tragediopisarza. Skarżąc się na zmienność losu, który jak wiemy, raz przynosił mu szczęście i karierę, a innym razem więzienie i śmierć, cytował dwukrotnie odpowiednie fragmenty z "Andromachy": raz po łacinie imiennie, że człowiek bezdzietny jest szczęśliwy w nieszczęściu⁷⁸, drugi raz przytaczając po grecku dwa wiersze tragediopisarza o złudności sławy⁷⁹. Innym znów razem spotykamy zacytowany bezimiennie po łacinie wiersz z "Troad"⁸⁰. W tym samym traktacie "O pociechach filozofii" badacze tekstu krytycznego dopatrują się jeszcze dwóch reminiscencji do fragmentów eurypidesowych⁸¹.

Podsumowując przegląd autorów wspominających lub cytujących Eurypidesa, trzeba powiedzieć, że znali go przeważnie z drugiej ręki. Nawet taki erudyta jak św. Hieronim czerpał teksty i wiadomości o nim z lektury pism innych autorów. Wydaje się, że jedynie Boecjusz znał Eurypidesa z własnej lektury, nazywając go "moim Eurypidesem"⁸², co wskazuje na bliską zażyłość z jego pismami. Ze wszystkich zaś tragedii Eurypidesa najczęściej była cytowana "Andromacha" i "Hekuba".

-
- 78 De consolatione philosophiae III 7, 14-15, CCL 94, 47, POK 5, 73-74: "I tutaj podtrzymuję zdanie ucznia mego Eurypidesa, który powiedział, że człowiek bezdzietny w nieszczęściu jest szczęśliwy" = Eurypides, Andromacha 420.
- 79 De consolatione philosophiae III 6, 3-4, CCL 94, 45, POK 5, 71-72: "Jeśli znów chodzi o sławę, jakże często jest ona złudną. Stąd nie bez słuszności tragediopisarz wykrzykuje: "O sławo, sławo, tysiącom ludzi wielkie życie wszelkiej pozbawiłaś zaślugi!" = Eurypides, Andromacha 319-320.
- 80 De consolatione philosophiae III m. IX 28, CCL 94, 52, POK 5, 82: "Tyś wódz wśród walki, Tyś wraz początek i koniec".
- 81 De consolatione philosophiae II m. I 9, CCL 94, 19 = Euripides, Frg. 421 oraz II 7, 67, CCL 94, 34 = Euripides, Frg. 977.
- 82 Por. notę 78; H. Jürgens, Pompa diaboli 15 i 18.

5. Mniej znani tragicy

Oprócz wyżej wymienionych tragediopisarzy, filarów klasycznej tragedii greckiej, w pismach wczesnochrześcijańskich autorów spotykamy jeszcze kilku mniej znanych twórców, uważanych za tragiczków. Dostarczone przez Ojców szczegóły o nich są niekiedy jedyne, które charakteryzują ich sylwetki i działalność, ponieważ z ich twórczości niewiele albo nic się nie zachowało. Tak np. Tertulian, wymieniwszy Sofoklesa, wspomina "tragika Neptolema", nawiązując do niego w śnie przy grobie Ajaksa⁸³. Wydaje się, że chodzi tu o Neptolema mitycznego, syna Achillesa, który przywieziony po śmierci ojca pod Troję, ponieważ według przepowiedni ten sławny gród nie mógł być bez niego zdobyty, zabił Priam, Poliksena i Asytanaksa. Być może z powodu tych krwawych wydarzeń Tertulian nazwał go "tragoedus".

Innego hellenistycznego krytyka i gramatyka aleksandryjskiego, szóstego z kolei dyrektora Biblioteki Aleksandryjskiej, Arystarcha z Samotrake /217-145/, autora prac gramatycznych, komentatora tragedii Ajschylosa i Sofoklesa oraz tekstów Arystofanesa i Herodota, wymienia w swej "Kronice" św. Hieronim, nazywając go "Aristarchus tragoediografus"⁸⁴, oraz idący za nim Prosper z Akwitania⁸⁵.

Dalszym wspomnianym autorem jest filozof ze szkoły cynickiej, Diogenes z Synopy /413-323/. Tylko od Tertuliana, wymieniającego dwukrotnie jego "Herkulesa"⁸⁶ i od Diogenesa Laertiosa /II w./⁸⁷

-
- 83 De anima 46, 9, CCL 2, 852: "Neptolemus tragoedus apud Rhoeteum Troiae sepulcrum Aiakis monitus in somnis ab ipso ruina liberat, et cum lapidum senia deponit, dives inde auro redit".
- 84 Chronicon a. 454, GCS 47, 112, w.2-3: "Aristarchus tragoediografus agnoscitur".
- 85 Epitome chronicae 198, PL 51, 543: "Tunc etiam Poricides historicus, Cratinus comicus, Aristarchus tragicus exstiterunt".
- 86 Ad nationes I 10, 43, CCL 1, 28, PSP 29, 60: "Diogenes również ośmieszył coś u Herkulesa"; Apologeticum 14, 9, CCL 1, 113, POK 20, 68: "Także Diogenes wyśmiewa, nie wiem co, u Herkulesa"; por. Natorp Euripides, RE V 769 w. 41 nst.; Ch. Mohrmann, Tertullianus, Apologeticum en andere geschriften uit Tertullianus, Brüssel 1951, 47.
- 87 Vitae VI 80.

dowiadujemy się, że pisał on tragedie.

W pismach autorów wczesnochrześcijańskich istnieje ponadto szereg aluzji, z których można wnioskować, iż cytują anonimowo we własnym przekładzie wiersze jakiegoś tragediopisarza. Ze zjawiskiem tym spotykamy się, np. u Tertuliana⁸⁸ i św. Ambrożego⁸⁹.

Z powyższych uwag wynika, że znajomość tragików greckich u łacińskich Ojców Kościoła była bardzo powierzchowna. Zнали oni w większym lub mniejszym stopniu ich nazwiska i tytuły ich tragedii, a niektórzy cytowali nawet ich utwory, ale znajomość tę czerpali przeważnie z drugiej ręki i długowiecznej tradycji kulturowej. Na tę znajomość wpływały również niewątpliwie studia odbywane w młodości. Spośród wszystkich tragików greckich najczęściej był wspominany i cytowany na Zachodzie Eurypides. Wiadomo również, że pod koniec IV w. studiująca młodzież śpiewała nawet przy różnych okazjach fragmenty tragedii greckich, ale nie rozumiała już ich języka⁹⁰. Nawet taki erudyta, jak św. Hieronim, który spośród autorów wczesnochrześcijańskich najczęściej je wspomina lub cytuje, mimo dobrej znajomości greki, chyba ich nie czytywał w oryginale. Jedynym autorem, który zdaje się dobrze znać tragedię grecką z osobistej lektury, był Boecjusz; w jego bowiem pismach spotykamy wiele poprawnych cytatów, a jeszcze więcej reminiscencji, które suponują tego rodzaju lekturę.

Alicja Stępniewska - Lublin

EST-CE QUE LES PERES LATINS DE L'ÉGLISE
CONNAISSAIENT LES ÉCRIVAINS TRAGIQUES GRECS?
/Résumé/

L'auteur montre dans l'article la connaissance des écrivains tragiques grecs /les écrivains archaïques, Eschyle, Sophocle, Euripide, les écrivains tardifs/ chez les Peres latins de l'Eglise. Cette connaissance - Euripide y prend la premiere place - est très superficielle. Elle est due surtout aux études scolaires et à la lecture des autres auteurs latins. Il semble que seulement Boèce connaissait les tragédies grecques grace à la lecture personnelle.

88 Por. De pallio 6, 1, CCL 2, 750; De pudicitia 8, 11, CCL 2, 1296.

89 Por. Epistola 10/38/, 8, CSEL 82, 76.

90 Contra academicos III 4, 7, CCL 29, 38, tłum. K. Augustyniak /Dialogi Filozoficzne/ I 105: "/.../ wolałbym, abys pozwolił nam posłuchać swoich własnych wierszy, niż żebyś wyśpiewywał z owych greckich tragedii słowa, których nie rozumiesz".